

Faworyci mają się dobrze

22.04.2013.

CHOSZCZNO Wczoraj na jeziorze Raduń sportowy sezon zainaugurowali wędkarze z Koła nr 1 Polskiego Związku Wędkarskiego w Choszczynie. Choć tym razem warunki do łowienia były wyjątkowo trudne, to jednak RYSZARD ŁYDKA po raz kolejny udowodnił, że od pewnego czasu nie ma sobie równych. Łowiąc prawie cztery kilogramy ryb, sięgnął po zwycięstwo i puchar ZPM Ozimek.

Miniona zima nie zmieniła układu sił w stawce najlepszych wędkarzy spławikowych, a wczorajsze zawody tylko potwierdziły opinię o tym, że do tej elity dostać się można tylko po latach doświadczeń. Wielu łowców często artykułuje potrzebę szczęścia w losowaniu, ale wczoraj po raz kolejny obalono ten mīt, bo mistrzowie udowodnili, że potrafią łowić wszędzie. Zimny i porywisty wiatr, na dodatek wiejący prosto w oczy oraz wyłączenie z zawodów uklei nie sprzyjały osiągnięciu jakichś rewelacyjnych wyników, jednakże najlepsi i w tych warunkach potrafili złowić ponad trzy kilogramy ryb, głównie płotek, krapi i pojedynczych leszczyków. Przez chwilę podglądaliśmy w akcji dwóch faworytów, czyli RYSZARDA ŁYDKĘ i JERZEGO PILARSKIEGO. Obydwaj narzekali na wchodzącą w łowisko ukleję. – Nie sposób było się jej pozbyć. Czepiały się nawet na haczyk nr 10 i duże robaki – narzekał Pilarski. Jednak zarówno jeden jak i drugi co chwilę wyciągali z wody także krąpika lub niewielką płoć. Ostatecznie to Łydka o kilkanaście dekagramów wyprzedził Pilarskiego i to właśnie on odebrał zwycięski puchar ufundowany przez ZPM Ozimek.

Oto klasyfikacja końcowa zawodów inaugurujących sezon 2013: 1. R. Łydka (3650), 2. J. Pilarski (3500), 3. SŁAWOMIR SOSIŃSKI (3100), 4. EUGENIUSZ SOSNOWSKI (2540), 5. STANISŁAW WRĄBEL (2500), 6. KAZIMIERZ OSIŃSKI (2400). Największą rybę zawodów, leszcza (1100) złowił BOGUSŁAW KRZYKAWIAK. Na kolejne zawody zarząd zaprasza także nad jezioro Raduń. Tu 1 i 3 maja rozegrane zostaną dwie rundy mistrzostw koła.

Tadeusz Krawiec

{gallery}pwozimek2013{/gallery}